

Nowa ewangelizacja. Kerymatyczny impuls w Kościele, red. P. Sowa, K. Kaproń OFM. Wydawnictwo Przystanek Jezus. Gubin 2012. ss. 216.

Kościół, jako wspólnota ludu Bożego Nowego Przymierza jest zbawczym dziełem chcianym przez Jezusa Chrystusa i jednocześnie wpisany w czas ziemskiego pielgrzymowania. Podejmuje on wielorakie zadania, aby to zobowiązanie odpowiedzialnie rozeznaczyć i realizować. Oczywiście jest wiele tego konkretnych wyrazów, które zresztą zmieniały się i często modyfikowały na przestrzeni wieków.

Jednak ciągle aktualnym pozostaje na zawsze zobowiązanie: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody” (Mt 28,19). Ta misja przepowiadania podejmowana jest i realizowana przez cały Kościół, przez wszystkich jego wyznawców, stosownie do niesionych powołań.

Od czasu słów Jana Pawła II wypowiedzianych w Nowej Hucie dnia 9 czerwca 1979 r. podczas pielgrzymki do Polski w nauczaniu Kościoła pada określenie „nowa ewangelizacja”. Próbuje się także ciągle doprecyzować ten termin, tak teoretycznie jak i praktycznie, a więc duszpastersko i ewangelizacyjnie.

Prezentowaną książkę opublikowało Wydawnictwo Przystanek Jezus w zbiorze: „Seria Nowej Ewangelizacji”. Nie wiadomo jednak, który to jest tom serii.

Całość opracowania otwiera spis treści (s. 4-5) oraz wstęp ks. Artura Godnarskiego opatrzony tytułem: Potrzebujemy ognia Ducha Świętego. Wstęp (s. 6-8). Następnie książka podzielona została na dwie części.

W pierwszej z nich zamieszczono sześć tekstów: bp Grzegorz Rys, Jezusowa Nowa Ewangelizacja (s. 12-16); Jean-Luc Moens, Na czym polega Nowa Ewangelizacja (s. 18-33); bp Dominique Rey, Definicja Nowej Ewangelizacji i wyzwania stojące na jej drodze (s. 34-72); Nelson Medina OP, Dwanaście błędów, których nie możemy popełnić w procesie Nowej Ewangelizacji (s. 74-104); abp Rino Fisichella, Kapłan Nowej Ewangelizacji (s. 106-122); o. Jose Rodriguez Carballo, Nie lękajcie się! Idźcie i dawajcie świadectwo: Pan zmartwychwstał (s. 124-133).

Druga część książki zawiera tylko opracowanie ks. Artura Sepioły: Nowa Ewangelizacja. Śladami Jana Pawła II (s. 136-210). Ukazało się ono już jako samodzielna publikacja w 2001 r. w Wydawnictwie „M”. Blok ten podzielony został, po wstępie, na następujące rozdziały: I. Pojęcie ewangelizacji; II. Typy ewangelizacji; III. Strategia ewangelizacji, a całość zamyka podsumowanie. A tak sam autor charakteryzuje systematykę zawartości treściowej swoich rozważań: „Co warto czytać? W pierwszym rozdziale – mentalność ewangelizatora; w drugim – przekaz kerygmatu (czyli ewangelizacja prorocka); w trzecim - inicjatywy ewangelizacyjne. I oczywiście podsumowanie” (s. 137).

Oto schematyczna zawartość treściowa całej prezentowanej książki. Dotyka ona ważnego zagadnienia odpowiedzialności ewangelizacyjnej Kościoła oraz wszystkich jego członków. Wybrzmiewa szeroka i dość wyważona perspektywa oceny stanu faktycznego współczesnych dzieł ewangelizacyjnych Kościoła. Jednocześnie stawiane są nowe i interesujące oczekiwania oraz perspektywy głoszenia Ewangelii, aż po krańce świata. Jest to zobowiązanie w porę i nie w porę, a zatem zawsze aktualne, co mocno podkreślają wszystkie zamieszczone teksty.

W znacznym stopniu słusznie pisze autor wstępu: „Niniejsze stronnice, jak i kolejne publikacje w «Serii Nowej Ewangelizacji», mają za zadanie wprowadzić nas w ten dyskurs, refleksję w temacie

Nowej Ewangelizacji, z którą wielu ludzi świeckich, przebudzonych duszpasterzy, świadomych biskupów, jak i przedstawiciele nauki, wiążą ogromne nadzieje. Intuicyjnie przeczuwamy, że mamy do czynienia z czymś tak wyjątkowym, co wiąże się z biblijnym *dynamis* na ten czas (por. Dz 1,8). Jeśli prześpimy ten szczególny moment i skierowane do nas wyzwanie, znów zamiast nadawać rytm światu, będziemy starali się go doganiać – świat w którym dzisiaj mniej miejsca jest dla Jezusa Chrystusa” (s. 8).

Z drugiej strony jednak nie można pominąć całego bogactwa, które wskazuje jednocześnie na potrzebę dostrzegania *nova et vetera*. Może budzić pewne obawy jakby wybrzmiewająca chęć pójścia do jednych i koncentracja na nich z jednoczesnym zaniedbaniem innych. Tymczasem Kościół to wspólnota wszystkich ochrzczonych, i nowa ewangelizacja odnosi się do wszystkich w takim samym stopniu, choć w różnych formach. Zresztą sam J.-L. Moens zauważa, że Jan Paweł II w swym wystąpieniu w Nowej Hucie „nie wskazywał tyle na nowość, ile raczej na konieczność odnowienia ewangelizacji. (...) Dzisiaj, 32 lata po apelu z Nowej Huty, można by mówić raczej o ewangelizacji ciągłej niż o Nowej Ewangelizacji” (s. 23).

Autorami prezentowanych tekstów w pierwszej części, zresztą dość przypadkowych, są znani specjaliści w omawianej materii. Ich wypowiedzi nacechowane są dużą troską, a jednocześnie i odpowiedzialnością. Są oni także autorami licznych referatów oraz publikacji na temat nowej ewangelizacji. Szkoda, że zabrakło wypowiedzi polskich autorów, bowiem tekst bp. G. Rysia jest raczej drobną refleksją wprowadzającą, na co wskazuje także końcowa uwaga: „Cieszę się z powodu tak dobrego przyjęcia naszego Zespołu Konferencji Episkopatu Polski ds. Nowej Ewangelizacji przez Kościół w Polsce i przez wszystkie funkcjonujące w nim rzeczywistości ewangelizacyjne. Dziękuję za wiele gestów życzliwości, za dzielenie się doświadczeniami; za deklarowaną i już podejmowaną współpracę; za każdą informację o podejmowanych inicjatywach” (s. 16).

Odnosnie do drugiej części to jest ona przedrukiem materiałów, które pod tym samym tytułem ukazały się już w 2001 r. w Wydawnictwie „M” Jak pisze we wstępie ks. A. Godnarski: „Podjęta tu została próba systematyzacji zagadnienia oraz przyjęcie jasnego kryterium podziału działań ewangelizacyjnych: udział w królew-

skiej, prorockiej i kapłańskiej misji Chrystusa” (s. 137). Chyba jest to sformułowanie zbyt przesadne, jeśli wziąć pod uwagę zaproponowane treści.

Anonsując swoje opracowanie autor nie chce zauważyć stonkowo już wielu polskich opracowań dotyczących nowej ewangelizacji, np. ks. Krzysztof Pawlina (*Nowa ewangelizacja i jej realizacja w Polsce po 1989 roku*, Warszawa 1995), ks. Antoni Lewek (*Nowa ewangelizacja w duchu Soboru Watykańskiego II. T. 1-2*, Katowice 1995), ks. Jan Przybyłowski (*Znaczenie nowej ewangelizacji dla duszpasterstwa młodzieży. Studium pastoralne*, Lublin 2001) czy ks. Krzysztof Jeżyna (*Moralne przesłanie nowej ewangelizacji. Wezwanie do odnowy Kościoła i świata*, Lublin 2002). Zatem nie jest do końca słuszne sformułowanie ze wstępu: „Poważna luka w teologii pastoralnej, jaką jest brak opracowania zagadnień związanych z ewangelizacją oraz jej młodszą siostrą nową ewangelizacją, skłoniła mnie do napisania tych kilku stron” (s. 136).

Redakcja książki jednoznacznie wskazuje na jej adresatów. Oto jej zdecydowanie formacyjny charakter: „Książka, którą trzymasz w ręku, otwiera serię poświęconą zagadnieniu Nowej Ewangelizacji. Zebrane teksty mają pomóc w formacji nowych ewangelizatorów, cechujących się nową mentalnością. Mamy nadzieję, że niniejsza publikacja stanie się dla wielu chrześcijan inspiracją do podjęcia dyskursu teologicznego oraz zainicjowania konkretnych działań ewangelizacyjnych” (skrzydełka okładki). Zatem ma ona być w jakimś stopniu podręcznikiem nowej ewangelizacji.

Ważnym jest owa otwartość na szerokie grono adresatów. Wydaje się, że wobec dzieła nowej ewangelizacji nikogo nie można pominąć. „Seria zaadresowana jest zarówno do osób, dla których Nowa Ewangelizacja wydaje się być czymś obcym, jak i do tych, którzy przynaglani nakazem Jezusa Chrystusa poszukują wskazówek i pomysłów, jak skuteczniej realizować Jego dzieło” (skrzydełka okładki). Oczywiście, warto skorzystać i z tej pomocy, traktując ją jako jedną z wielu ofert.

Jan Paweł II zauważa w tym kontekście: „Dzisiaj trzeba odważnie stawić czoło sytuacji, która staje się coraz trudniejsza i bardziej zróżnicowana w związku z globalizacją oraz powstawaniem nowych i zmiennych współzależności między narodami i kulturami. Wielokrotnie w minionych latach przypominałem wezwanie do no-

wej ewangelizacji. Ponawiam je i teraz, pragnąc przede wszystkim wskazać, że musimy na nowo rozniecić w sobie pierwotną gorliwość i pozwolić, aby udzielił się nam zapal apostolskiego przepowiadania, jakie wzięło początek z Pięćdziesiątnicy” (Jan Paweł II. List apostolski *Novo Millennio Ineunte*, nr 40).

Zobowiązanie ewangelizacyjne spoczywa zatem na wszystkich chrześcijanach, na wszystkich ochrzczonych: „Wszyscy, którym leży na sercu to, by Jezus został poznany i pokochany, zachęcamy do współpracy przy tworzeniu kolejnych części cyklu. Jeżeli masz konstruktywne uwagi lub chcesz się podzielić swoim doświadczeniem ewangelizacyjnym, napisz do nas” (skrzydełka okładki). Dobrze, że jest to zaproszenie do swoistej konfrontacji praktycznych przejawów nowej ewangelizacji.

W kontekście tych uwag nasuwa się oczywiste pytanie, czy prezentowane opracowanie może być pomocne w tym oczekiwanym procesie nowej ewangelizacji. Nie ulega wątpliwości, że zawiera wiele cennych materiałów wokół tej problematyki. Są to interesujące przemyślenia, często wynikające z bogatego i szerokiego osobistego doświadczenia. Jest to w jakimś sensie wstępną gwarancją oczekiwanych treści.

Szczegółowa lektura książki wyzwala jednak ambiwalentne uczucia, tak emocjonalne jak i intelektualne. Jawi się bowiem m.in. pytanie, jak faktycznie na tych kartach wybrzmiewa podtytuł książki: „Kerygmaticzny impuls w Kościele”. Można bowiem w niektórych miejscach odnieść wrażenie, że użyte w tytule słowo *kerygma* rozwiązuje w znacznym stopniu cały problem ewangelizacyjny. Realizm jest jednak o wiele bardziej skomplikowany i wymagający. Takie uproszczenie jest niestety zjawiskiem spotykanym dość często w pewnych kręgach, które jakby w pewnym sensie negują dotychczasowe formy ewangelizacyjne, czy przynajmniej pomniejszą ich znaczenie oraz skuteczność zbawczą. Czasem wręcz są one traktowane z pewną dozą pejoratywnej aprobaty, a nawet złośliwości.

W książce nie wybrzmiewają proporcjonalnie pytania o nową ewangelizację wobec współczesnych wielorakich areopagów kultury, nauki, techniki czy sztuki i mediów oraz przekazu cyfrowego. Także pytania o „dziedziniec pogan”, może lepiej w Polsce nazywać go „dziedziniec dialogu”. To są wielkie sfery, które jawią się jako szczególne wyzwania, które trzeba dostrzegać. Tam winien

być także, bez obaw i uprzedzeń, ukierunkowany znaczący kerygmaticzny impuls w Kościele.

Wydaje się, że ostatni Synod Biskupów Rzymskich obradujący na swym XIII Zgromadzeniu Ogólnym wokół hasła: „Nowa ewangelizacja dla przekazu wiary chrześcijańskiej” stał się ważnym elementem w znacznym stopniu dopełniającym, na tym etapie, dyskusje Kościoła wokół tej problematyki. W tej refleksji Kościoła powszechnego pojawiło się wiele nowych myśli i spostrzeżeń. Wszystko to w znacznym stopniu ubogaca współczesną samoświadomość ewangelizacyjną Kościoła.

Bp Andrzej F. Dziuba